

19 lutego 2009



Dotacja dla Muzeum Okręgowego w Sandomierzu zbyt mała

RADIO "KIELCE"

Dotacja Ministerstwa Kultury dla Muzeum Okręgowego w Sandomierzu na ten rok będzie o 300 tysięcy mniejsza niż się spodziewano. Resort przyznał placówce tylko 150 tysięcy złotych, a to oznacza ogromne problemy z bieżącym funkcjonowaniem.

Jak powiedziała Radiu Kielce dyrektor Zofia Czubowa, jest to najniższa dotacja, jaką dostało muzeum w ciągu 10 ostatnich lat. Oszczędzać nie ma już na czym, zabraknie nawet na bieżące rachunki. Decyzja rozczarowuje tym bardziej, że ponad rok temu, kiedy doszło do porozumienia Marszałka Województwa, burmistrza i starosty w sprawie współprowadzenia Muzeum Okręgowego, ministerstwo deklarowało partycypowanie w kosztach na godziwym poziomie.

Zofia Czubowa zamierza zainteresować problemem Radę Społeczną Muzeum Okręgowego i wspólnie z nią lobbować na rzecz zmiany tej decyzji, w której nie zauważa żadnych racjonalnych przesłanek. Rocznie Muzeum Okręgowe w Sandomierzu potrzebuje na utrzymanie 2 mln zł. Na mocy porozumienia 3 samorządów po 250 tysięcy przekazują na konto placówki Marszałek oraz burmistrz, a 500 tys. zł zabezpiecza powiat jako główny organ prowadzący. Dotacje ministerialne na poziomie ok. 450 tys. zł, którymi dysponowała placówka w minionych latach miały niebagatelne znaczenie dla pracy muzeum.